

ANDRZEJ GOMUŁOWICZ

## NIEKTÓRE ASPEKTY OPODATKOWANIA DOCHODU GOSPODARKI NIEUSPOŁECZNIONEJ

W piśmiennictwie prawnofinansowym od długiego już czasu formułowana jest teza, że w doborze przez prawodawcę podatków ważne jest to, by źródło ich było widoczne, a system podatkowy powinien preferować takie podatki, które obciążają to dostrzegalne źródło podatkowe<sup>1</sup> Przyjęcie przez prawodawcę tego postulatu uzewnętrznia się w systematyce podatków. Przy jawności polityki podatkowej, wiadomo jest zatem, jakie osoby i jakie środowiska społeczne, w jakim stopniu obciążone są podatkami, co pozwala na sformułowanie sądów i opinii na temat motywów nie tylko społeczno-gospodarczych, ale niekiedy i politycznych, towarzyszących budowie systemu podatkowego.

Jednym z bardzo wyraźnych źródeł podatkowych jest dochód. Oparcie podatku na dochodzie podatnika związane jest z ekonomicznym procesem powstawania i użytkowania tego dochodu. W toku działalności gospodarczej dochód najpierw się kształtuje, a następnie, kiedy jest już osiągnięty, łatwo określić jego wysokość. Umożliwia to organom finansowym rzetelne poznanie okoliczności, bez których trudno byłoby wyznaczyć stosowną wysokość podatku. Ciężar podatkowy powinien być stosowny do poziomu osiąganego dochodu, przy czym polityka fiskalna nie powinna prowadzić do zjawiska, rezygnacji przez podatnika z działalności gospodarczej na skutek zbyt wysokich obciążeń podatkowych. Trzeba bowiem pamiętać o tym, że w sile gospodarczej opodatkowanego tkwi źródło podatku.

<sup>1</sup> W przedwojennej nauce skarbowości pisał o tym m. in. J. Luboowicki, *Zasady reformy podatkowej*, Warszawa 1928, s. 10 i nast.; patrz także: H. Dalton, *Zasady skarbowości*, Łódź 1948, s. 30 i nast.; L. Kurowski, *O reformie systemu podatkowego*, Gospodarka Planowa 1948, nr 14; oraz tegoż autora, *O potrzebie reform w prawie podatkowym*. Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego 1956, nr 10; M. Weralski, *Kierunki reformy polskiego systemu podatkowego*, Warszawa 1960, s. 163 oraz *Zagadnienia systemu podatkowego w państwach socjalistycznych*, Warszawa 1965, s. 128. Zobacz również: H. Reniger, *Dochody państwa*, Warszawa 1957, s. 149; J. Białobrzeski, *Opodatkowanie gospodarki nieuspołecznionej (poza rolnictwem) i ludności*. *Finanse Polski Ludowej w trzydziestoleciu*, Warszawa 1975, s. 148; K. Ostrowski, *System podatkowy w PRL*, Kraków 1971, s. 37.

Podatek dochodowy od jednostek gospodarki nieuspołecznionej przeszedł w Polsce znaczną ewolucję poczynając od dekretu z dnia 8 I 1946 r.<sup>2</sup>, poprzez dekret z dnia 25 X 1948 r.<sup>3</sup>, a następnie kolejne zmiany w latach 1950<sup>4</sup>, 1952<sup>5</sup>, 1956<sup>6</sup>, 1957<sup>7</sup> aż do ustawy z dnia 16 XII 1972 r. o podatku dochodowym<sup>8</sup>.

Zmiany w polityce podatkowej były wynikiem przeobrażeń ustrojowych, wraz z którymi zmieniały się koncepcje i założenia polityki społeczno-gospodarczej. Zawsze jednak obciążenie podatkiem dochodowym w porównaniu ze stanem poprzednim było wyższe.

Podstawę opodatkowania stanowił, i w dalszym ciągu stanowi, dochód<sup>9</sup>. Przez to pojęcie rozumie się najczęściej uzyskiwanie przez podmiot gospodarujący wartości powtarzającej się i dającej się przewidzieć, w oznaczonym czasie, ze stałych źródeł przychodów i po potrąceniu kosztów uzyskania tych wartości. Dochód w tym rozumieniu jest czym innym niż majątek lub przyrost majątku w postaci przysporzenia nadzwyczajnego i nie przewidzianego (np. spadek, darowizna, wygrana).

Podobnie określają dochód przepisy prawne o podatku dochodowym, traktując go jako różnicę między przychodami z danego źródła a poniesionymi kosztami jego uzyskania w danym roku podatkowym<sup>10</sup>. W celu ustalenia nadwyżki odejmuje się od przychodu koszty związane z jego osiągnięciem. Nie wszystkie jednak koszty są potrącalne i dają się tu zauważyć pewne prawidłowości, które można ująć następująco:

— potrąca się tylko koszty eksploatacyjne związane z osiągnięciem, zachowaniem i zabezpieczeniem źródła przychodów, jak na przykład zakup surowców, materiałów pomocniczych, wynagrodzeń pracowników,

<sup>2</sup> Patrz Dz.U. nr 12, poz. 14/1946.

<sup>3</sup> Dz.U. nr 52, poz. 414/1948.

<sup>4</sup> Dekret z dnia 26 X 1950 o podatku dochodowym (Dz.U. nr 49, poz. 450/1950). Rozgraniczono wówczas opodatkowanie gospodarki uspołecznionej i gospodarki nieuspołecznionej.

<sup>5</sup> Ustawa z dnia 29 II 1952 o zmianie dekretu o podatku dochodowym (Dz.U. nr 12, poz. 71/1952). Dokonano wówczas merytorycznych zmian w progresji podatku, pozostawiając inne elementy podatku bez zmian.

<sup>6</sup> Ustawia z dnia 19 XI 1956 o zmianie dekretu z dnia 26 X 1950 o podatku dochodowym (Dz.U. nr 55, poz. 251/1950). Nastąpiła kolejna przebudowa skali podatku dochodowego i to zarówno w odniesieniu do dochodów cząstkowych, jak i w odniesieniu do dochodu ogólnego.

<sup>7</sup> W 1957 r. podatek został uzupełniony nadbudową w postaci podatku wyrównawczego. Podatkiem wyrównawczym obciążeni zostali ci podatnicy podatku dochodowego, którzy po jego uiszczeniu osiągnęli dochody przewyższające w zasadzie kwotę 96 000 zł rocznie. Podatek wyrównawczy stanowił niejako trzeci szczebel opodatkowania dochodu.

<sup>8</sup> Ustawa z dnia 16 XII 1972 o podatku dochodowym (Dz.U. nr 53, poz. 339/1972; z późniejszymi zmianami).

<sup>9</sup> Szerzej na ten temat zobacz J. Zdzitowiecki, *Pojęcie dochodu w polskim podatku dochodowym*, Poznań 1939, s. 5 i nast.

<sup>10</sup> Art. 10 cytowanej ustawy o podatku dochodowym z dnia 16 XII 1972.

podatki i inne daniny publiczne (z wyjątkiem podatku dochodowego i podatku od spadków i darowizn), koszty remontów itp.;

— nie są natomiast potrącalne wydatki inwestycyjne, to jest na nabycie, powiększenie lub ulepszenie źródła przychodów, a także te, które w sposób kazuistyczny wymienia prawodawca w artykule 12 ustawy o podatku dochodowym.

Rozwiązanie takie wskazuje na ogólne założenia polityki fiskalnej w odniesieniu do podatników podatku dochodowego i czyni intencje prawodawcy bardziej wyraziste i czytelne.

Można się zastanowić, czy bardziej dokładne sprecyzowanie zagadnień, takich jak na przykład ulgi inwestycyjne, czy też zagadnienie amortyzacji środków produkcji nie miałyby wpływu na zwiększenie w odpowiedniej perspektywie czasowej wydajności określonych źródeł przychodu. Powinna to wziąć pod rozwagę polityka podatkowa, którą często określa się mianem „świadoma”.

Stopień zróżnicowania dochodów wśród podatników jest znaczny; zależy on nie tylko od rodzaju źródła przychodu, ale i od rodzaju działalności gospodarczej, miejsca jej prowadzenia, zatrudnienia lub nie, pracowników najemnych, a także od kosztów, które nie mogą być przez podatnika ujawnione, a które często ponosi — wiąże się to z zagadnieniem patologii społecznych. Dlatego też i w tej grupie następuje swoista „pauperyzacja” mierzona kryteriami poziomu dochodu rzeczywiście osiąganego. Wśród podatników, wyróżnić można między innymi tych, którzy nie zatrudniają pracowników najemnych, jak też i takich, którzy podstawę do prowadzenia działalności gospodarczej upatrują przede wszystkim w zatrudnieniu pracowników najemnych. To zróżnicowanie jest istotne nie tylko dlatego, że fakt zatrudnienia lub nie pracowników najemnych wpływa na wysokość dochodów uzyskiwanych przez podatnika, ale także i dlatego, że zmienia w pewnym stopniu charakter tego dochodu.

Bacniejszą uwagę można zwrócić na działalność podatnika, który nie zatrudnia pracowników najemnych i dla którego jego warsztat pracy jest jedynym źródłem uzyskiwania dochodu. Jak można scharakteryzować jego sytuację? Można tu poczynić następujące spostrzeżenia. Podobnie jak w produkcji uspołecznionej, tak i tu biorą udział te same czynniki, a więc przede wszystkim: narzędzia, surowiec i człowiek. Zatem u podatnika zatrudniającego pracowników najemnych spotykamy się ze środkami trwałymi w postaci narzędzi i urządzeń oraz środkami obrotowymi, które reprezentują wartość jego własnej siły roboczej. Użycie siły łączy się tu z problemem powstawania wartości dodatkowej.

Warto nawiązać w tym zakresie do twierdzeń Marksa, że siła robocza przy użyciu odpowiednich narzędzi produkcji wytwarza wartość większą od tej, którą sama przedstawia<sup>11</sup>. Na jej wartość składa się war-

<sup>11</sup> K. Marks, *Praca najemna i kapitał*, Warszawa 1949, s. 25 oraz tegoż *Kapitał*, t. III, s. 856.

tość dóbr konsumpcyjnych potrzebnych do utrzymania siebie i rodziny. Toteż wartość siły roboczej mierzy się ilością pracy potrzebnej do wytworzenia środków niezbędnych do utrzymania pracownika i jego rodziny zgodnie z wymogami tak zwanej stopy życiowej w danym środowisku i w określonym czasie. Wartość dodatkowa, wytworzona dzięki sile roboczej, stanowi nie opłaconą pracę, którą przywłaszcza sobie producent<sup>12</sup>. Natomiast gdy podatnik jest równocześnie i producentem, i siłą roboczą to jest zarazem egzekutorem wartości dodatkowej. Dochód podatnika zawiera więc jego płacę roboczą, którą po odliczeniu kosztów własnych niejako płaci sam sobie oraz ewentualny zysk, którego wysokość nie jest jednak jedynym warunkiem działalności gospodarczej. Powstaje oczywiście trudność w rozgraniczeniu płacy roboczej i zysku, zwłaszcza gdy zysk ma być przeznaczony na podniesienie poziomu życia podatnika i jego rodziny, a nie na akumulację. Akumulacja może się także pojawić dzięki obniżeniu stopy życia podatnika.

Płaca robocza służąca na pokrycie kosztów utrzymania nie jest w ścisłym tego słowa znaczeniu dochodem, tak jak nie jest nim wartość surowca lub innych kosztów własnych, zawartych w cenie wytworzonego produktu. Uzyskana przez podatnika płaca robocza stanowi równowartość kosztów utrzymania zarówno jego, jak i członków rodziny i jest głównym elementem wartości produktu lub usługi, z tym że nie powstaje jako zapłata za siłę roboczą oddaną do cudzej dyspozycji, lecz jako zapłata za siłę roboczą użytą w produkcji na własny rachunek. Czy nie ma tu podobieństwa do płacy uzyskiwanej za pracę najemną?

Przywłaszczenie wartości dodatkowej, wypracowanej dzięki własnej sile roboczej nie może budzić zastrzeżeń ze społecznego punktu widzenia. Wartości składające się na dochód podatnika, a więc płaca i ewentualny zysk, powinny podlegać bardziej liberalnej ocenie z fiskalnego punktu widzenia. Jest to bowiem jeden z wypadków, gdzie człowiek dysponuje w miarę sprawiedliwym sposobem zapłaty za swoją pracę — chyba że produkcja idzie na rachunek nakładcy. Nie oznacza to wszakże, aby ten sposób zapłaty dostarczał zawsze dostatecznych środków na utrzymanie podatnika i jego rodziny.

Zatrudnienie choćby jednego pracownika, zmienia charakter dochodów podatnika. Przysparza to bowiem korzyści w formie wartości dodatkowej wypracowanej przez siłę najemną. Oczywiście bez osiągnięcia tych korzyści nie byłoby sensu zatrudniać pracowników najemnych, chyba że zatrudnienie to jest niezbędnym warunkiem wykonywania zawodu, w którym minimalny zespół produkcyjny wymaga udziału pracy co najmniej dwóch osób. Ze względu na bezpośredni udział podatnika w produkcji jego dochód nie ma charakteru „kapitalistycznego”. Wartość do-

<sup>12</sup> K. Marks, *Płaca, cena, zysk*, Warszawa 1949, s. 45.

datkowa wypracowana przez pracownika najemnego stanowi tylko część dochodu samego producenta. Zagadnienie to reguluje właściwe opodatkowanie podatkiem dochodowym.

Każdy podatek, także i dochodowy, uszczupla możliwość zaspokajania potrzeb podatnika i jego rodziny i w tym sensie jest jednym z czynników regulujących poziom realnych dochodów poszczególnych grup ludności. Podatek dochodowy obciąża dochody przekraczające w stosunku rocznym kwotę około 72 000 zł; prawodawca uznał, że są to dochody wysokie i dlatego wymagają silniejszego opodatkowania. Ocenę czy te dochody są wysokie czy nie, rozpatrywać należy w kontekście obowiązujących w danych warunkach cen artykułów spożywczych i dóbr trwałego użytku, a także z uwzględnieniem tendencji w tym zakresie.

Niekiedy granice „wysokiego dochodu” kreśli prawodawcy bliżej nieokreślone tak zwane przekonanie społeczne. W tym chyba należy upatrywać źródła formułowanej niekiedy tezy, że silniejsze opodatkowanie wyższych dochodów jest uzasadnione względami społecznymi; wpływy z tych dochodów umożliwiają państwu zaspokajanie potrzeb ogólnych, społecznych, tak jakby decydującego znaczenia nie miały w tym przypadku motywy fiskalne.

Opodatkowanie dochodu dokonuje się w skali progresywnej<sup>13</sup>. Właściwe opodatkowanie, powodujące wzrost świadczenia fiskalnego w miarę wzrostu uzyskiwanego dochodu, uzależnione jest przede wszystkim od konstrukcji progresywnej tabeli podatkowej. Takie opodatkowanie dochodu ma powszechne zastosowanie we współczesnych systemach podatkowych państw socjalistycznych<sup>14</sup>, które deklarują przy tym, że za pomocą progresji, państwo może realizować swe zamierzenia w odniesieniu do pewnych grup podatników, spełniając tym samym postulaty polityki społecznej i gospodarczej. Wbrew pozorom poważną trudnością w ustaleniu skali progresywnego opodatkowania jest niemożność uwzględnienia zdolności płatniczej podatnika, bo nie ma reguły, która pozwoliłaby ustalić stawki drobiazgowo i adekwatnie. Stały i szybki wzrost cen nominalnych powoduje przecież także zwiększenie wymiaru podatku, który jest uzależniony właśnie od nominalnej wysokości podstawy i progresywnej stawki. Jest to zagadnienie wpływu deprecjacji pieniądza na wysokość obciążenia podatkiem. W podatku dochodowym, w wyniku gdy podstawa opodatkowania wzrasta w miarę zmniejszania się wartości pieniądza, daje się zauważyć tendencja do wzrostu obciążenia podatkiem.

<sup>13</sup> Szerzej na ten temat patrz, J. Jaśkiewiczowa, *Konstrukcja progresji podatkowej w Polsce*, Sopot 1965 oraz K. Jandy-Jędrośka, *Progresja w prawie podatkowym i jej zastosowanie przy opodatkowaniu dochodów w Polsce*, Wrocław 1973.

<sup>14</sup> Patrz na ten temat M. Weralski, *Opodatkowanie ludności w socjalizmie (szkic porównawczy)*, *Finanse* 1977, nr 7 - 8, s. 4 i nast. oraz tegoż autora, *Systemy opodatkowania ludności w poszczególnych państwach socjalistycznych*, *Finanse* 1977, nr 7-8, s. 51 i nast.

To wszystko trzeba mieć na uwadze przy ocenie działalności gospodarczej podatników, gdyż te okoliczności dodatkowo różnicują położenie zakładów opartych wyłącznie na pracy ich właściciela i tych, które funkcjonują dzięki pracownikom najemnym.

Podatek dochodowy, podobnie jak i pozostałe, stanowi ingerencję państwa w obszar własności prywatnej. Jest to ograniczenie praw jednostki w sferze majątkowej i dlatego regulacja prawna wymaga tu materii ustawowej. Chociaż budowa podatku dochodowego jest zagadnieniem prawnym, to pamiętać należy o tym, że przedmiotem tej regulacji są zjawiska gospodarcze i że w sile gospodarczej opodatkowanego tkwi źródło podatku. Nie może to uchodzić uwadze prawodawcy, gdyż wówczas polityka podatkowa będzie nosić wybitnie fiskalne znamię bez możliwości realizacji celów społecznych i gospodarczych, a w konsekwencji prowadzić może do szkodliwych następstw ekonomicznych.

## SOME ASPECTS OF UNSOCIALIZED INCOME TAXATION

### Summary

The extreme importance of a source of tax in selecting taxes by the legislator is advanced in legal and financial literature. Taxes hitting the perceptible source of tax should therefore be preferred by a fiscal system. The systematics of taxation adopted in Poland follows this proposition, it is income which is considered to be one of the most substantial tax sources. In unsocialized units of economy income is taxed in a form of income tax assessment. This type of tax has been a subject to a well pronounced evolution in Poland, to start with the Decree of 8 Jan. 1946 and subsequent later changes until the enactment of the Income Tax Act of 16 Dec, 1972. Consecutive changes amounted to the increase of rates of taxation against former regulations, so the assessment became heavier.

Tax which represents an act of intervention into the area of individual's private income goes a long way toward a regulation of the real income level of respective groups of a society. Structure of wealth of taxpayers is also differentiated, eg. states of finances of taxpayers employing and not employing wage workers have to be discriminated.

Assessable excess income over zł 72 000 per annum is considered to be high. This opinion has to be a subject to verification based on price indices of consumer goods: foodstuffs and durables, as well as on influence of money depreciation on the increase of real burden of tax in case when progressive rates are being applied.